

*Sygn. akt. IV Ka 760/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 września 2013 r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Krzysztof Głowacki*

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r.

sprawy **R. T.**

obwinionego z art.96§3 kw.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia

z dnia 7 maja 2013 roku sygn. akt VI W 3773/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego R. T. uniewinnia od przypisanego mu czynu;**

**II. kosztami sądowymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**R. T.** został obwiniony o to, że do dnia 21 lutego 2012 r. do godz. 20.30 we W. na ul. (...) w Siedzibie Straży Miejskiej, będąc właścicielem samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 18.01.2012 r. o godz. 11.45 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 28 km/h,

**tj. o czyn z art.96§3 kw.**

**Wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, sygn. VI W 3773/12:**

I. uznał obwinionego **R. T.** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art.96§3 kw. i za to na podstawie art.96§3 kw. wymierzył mu karę grzywny w wysokości **300 (trzystu) złotych;**

II. na podstawie art.118§1 kpw. i art.616§2 kpk. w zw. z art.119 kpw. obciążył obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł **obrońca obwinionego**, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu art.5§1 pkt.9 kpw. w związku z art.129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r., Nr 1137) poprzez przyjęcie, że straż gminna (miejska) uprawniona była do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego, podczas gdy zgodnie z treścią przepisu art.129b ust.2 pkt.1 i 2 ustawy strażnicy gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego wyłącznie w stosunku do kierującego i uczestnika ruchu, zaś w przedmiotowej sprawie nie wskazanie przez obwinionego, kto prowadził należący do niego pojazd, jest zachowaniem niezwiązanym z ruchem drogowym, w żadnym zaś zakresie

obwiniony w niniejszej sprawie nie był ani kierującym pojazdem ani też uczestnikiem ruchu w rozumieniu przepisu art.129b ust.2 ustawy, w konsekwencji czego straż gminna (miejska) w realiach niniejszej sprawy nie była uprawniona do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego;

II. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, poprzez przyjęcie wbrew logice i zasadom prawidłowego rozumowania, że wizerunek osoby prowadzącej należący do obwinionego pojazd, utrwalony przez urządzenie rejestrujące (fotoradar) jest na tyle czytelny, że daje podstawy do przyjęcia, że obwiniony posiadał świadomość, który z członków rodziny mógł prowadzić należący do niego pojazd, podczas gdy w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prawidłowo ustalone okoliczności wskazują, że obwiniony nie miał wiedzy i pewności, kto faktycznie prowadził wskazany pojazd;

III. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przepisu art.96§3 kw., poprzez przyjęcie, iż nieumyślne zachowanie obwinionego, polegające na nie wskazaniu, kto prowadził należący do niego pojazd w realiach braku świadomości obwinionego, który z członków jego rodziny w dniu 18 stycznia 2012 r. prowadził należący do niego pojazd, wyczerpuje znamiona wykroczenia opisanego w zarzucie, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu przemawia za wnioskiem, iż opisany w art.96§3 kw. czyn może być popełniony wyłącznie umyślnie.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania w sprawie na skutek uwzględnienia zarzutu opisanego w pkt.1 apelacji, **ewentualnie** o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie obwinionego na skutek uwzględnienia zarzutu opisanego w pkt.2 niniejszej apelacji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego w zakresie zawartego w niej wniosku o uniewinnienie obwinionego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy nie podziela jednak zarzutu skarżącego, zawartego w punkcie I apelacji, odnoszącego się do braku uprawnień strażników straży miejskiej do wykonywania funkcji oskarżyciela publicznego o czyn określony w art.96§3 kw.

Istotnie do dnia 31 grudnia 2010 r. straż gminna (miejska) nie posiadała uprawnień do złożenia wniosku o ukaranie za wykroczenie z art.97 kw. w zw. z art.78 ust.4 p.r.d. wobec właściciela lub posiadacza pojazdu, który nie wykonał obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., IV KK 237/11, LEX nr 1044056).

W wyniku nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 225, poz.1466) strażnicy gminni (miejscy) w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (art.129b ust.7 p.r.d.). Uprawnienie straży do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie za odmowę tej informacji przewidziane zostało w znowelizowanym - przez tę ustawę - przepisie art.17§3 k.p.s.w. Przyznanie strażnikom miejskim (gminnym) - na podstawie art.129b ust.3 pkt.7 p.r.d. - uprawnień do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, rozstrzygnęło spór, czy mogą oni złożyć wniosek o ukaranie za niewywiązanie się z tego obowiązku (A. Skowron, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r., III KK 116/10, w sprawie uprawnienia straży miejskiej do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawie o wykroczenie z art.65§2 kw., PnD 2010, nr 10, s.11-20; K. Dąbkiewicz, glosa..., s. 11-12).

Obecnie straż gminna posiada uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie określone w art.96§3 kw., tym samym zarzut braku skargi uprawnionego oskarżyciela jest chybiony.

Spośród podniesionych przez obrońcę obwinionego zarzutów na uwzględnienie zasługiwał natomiast ten, który odnosił się do braku wiedzy obwinionego odnośnie tego, kto w dniu 18 stycznia 2012 r. o godz. 11.45 we W. rzeczywiście prowadził należący do niego pojazd marki V. o nr rej. (...).

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, iż dla wyczerpania znamion wykroczenia z art.96§3 kw. nie jest wymagane działanie umyślne, bowiem przepis wprost takiego wymogu nie wprowadza. Dla bytu tego wykroczenia, zdaniem Sadu Rejonowego, wystarczy samo stworzenie możliwości do aprobowanego, niekontrolowanego wykorzystania pojazdu przez osoby nieznane osobie uprawnionej.

Ustalenie takie nie powinno jednak stanowić podstawy do przyjęcia, że skoro właściciel pojazdu nie był w stanie - z uwagi na upływ czasu - jednoznacznie wskazać, kto kierował pojazdem w czasie opisanym we wniosku o ukaranie, to można mu przypisać co najmniej działanie nieumyślne. Takie stanowisko musiałyby bowiem zostać poprzedzone wskazaniem, jaką regułą ostrożności obwiniony naruszył, a w konsekwencji jak powinien był postępować, by móc sprostać wymogom konkretnej normy prawnej (w tym wypadku wymogom normy art.96§3 kw.).

Nie ulega zaś wątpliwości, że po upływie określonego czasu właściciel pojazdu nie ma w zasadzie możliwości ustalenia, jaka osoba kierowała nim w konkretnej chwili, zwłaszcza gdy stałych użytkowników samochodu jest kilku – jak w niniejszym przypadku właściciel pojazdu i jego pięcioro dzieci. Nie sposób przy tym wymagać od właściciela, by fakt powierzenia pojazdu innej osobie każdorazowo rejestrował, na wypadek gdyby osoba ta w trakcie prowadzenia pojazdu popełniła jakieś wykroczenie drogowe, zaś sam właściciel zostałby po kilku tygodniach lub miesiącach wezwany przez organy ścigania do precyzyjnego wskazania, komu powierzył pojazd w danym czasie. Stawianie przed właścicielem takich wymogów stanowiłoby oczywiście podważenie konstytucyjnie zagwarantowanych mu możliwości swobodnego dysponowania jego rzeczą oraz prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego ograniczenia w korzystaniu z jednej z podstawowych wolności demokratycznego państwa prawnego.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, na podstawie znajdującego się w aktach zdjęcia dokumentującego fakt przekroczenia przez kierującego samochodem marki V. dozwolonej prędkości (k.4), nie można jednoznacznie i bez nie dających się usunąć wątpliwości stwierdzić, kto kierował tym samochodem we wskazanym miejscu i czasie, z uwagi na niską jakość tego zdjęcia. Obwiniony kategorycznie zaprzeczając swojemu sprawstwu realizuje przysługujące mu prawo do obrony, na mocy którego nie ma on obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść i z faktu tego nie można wyciągać wobec niego negatywnych konsekwencji.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że norma art.96§3 kw. nie powinna być wykorzystywana do wywierania nacisku, którego celem byłoby wskazanie przez właściciela pojazdu danych rzeczywistego sprawcy wykroczenia drogowego. Nie ulega wątpliwości, że kierowane do obwinionego wezwanie o wskazanie osoby, która w konkretnym czasie kierowała pojazdem ma najczęściej związek z ustalonym faktem popełnienia wykroczenia drogowego (najczęściej przekroczenia dozwolonej prędkości). W związku z trudnościami z jednoznacznym ustaleniem rzeczywistego sprawcy czynu, co wiąże się najczęściej z niską jakością techniczną wykonanego zdjęcia, organy ścigania ograniczają się do ustalenia danych właściciela pojazdu, a następnie, pod groźbą odpowiedzialności z art.96§3 kw., wzywają go do wskazania komu w danym czasie powierzył pojazd. Tym samym jednak spoczywający na organach ścigania obowiązek ustalenia sprawcy czynu zabronionego przeniesiony zostaje de facto na właściciela pojazdu. Podkreślić przy tym należy, że powierzenie pojazdu następuje najczęściej na rzecz osoby najbliższej (małżonka, dziecka, osoby pozostającej w związku faktycznym), stąd właściciel pojazdu postawiony zostaje przed obowiązkiem dostarczenia dowodów, mogących stanowić podstawę do wszczęcia postępowania przeciwko bliskiej mu osobie. Trudno zaś w takiej sytuacji przypisywać właścicielowi pojazdu winę za brak wywiązania się jego ustawowego obowiązku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kierując się osobistym stosunkiem łączącym go z osobą najbliższą, właściciel będzie dążył do uchronienia jej od negatywnych konsekwencji prawnych, co jest w pełni zrozumiałe i co na gruncie innych aktów prawnych znajduje akceptację ustawodawcy. Odwołać się tu należy chociażby do normy art.183§1 kpk., zgodnie z którą świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Ustawodawca dostrzega więc potrzebę ochrony rodziny, wyrażającą się w konieczności stworzenia jej członkom

podstaw do uchylenia się od podawania informacji, mogących wywołać dla nich negatywne skutki prawne. W tym kontekście kategoryczne brzmienie normy art.96§3 kw., obligującej właściciela pojazdu do podania organom ścigania żądanych przez nich danych, nawet gdyby mogło to skutkować podjęciem czynności przeciwko osobie dla niego najbliższej, rodzi w pełni uzasadnione wątpliwości. Ustawodawca nie przewidział we wskazanej sytuacji żadnego kontratypu, pozwalającego uchylić się od podawania żądanych informacji, w przypadku gdyby mogły one skutkować wszczęciem postępowania przeciwko osobie bliskiej. Mimo to, każdy taki przypadek należy oceniać na płaszczyźnie winy obwinionego, który niewątpliwie stawiany jest w szczególnej sytuacji motywacyjnej, co każdorazowo powinno wpływać na czynione przez Sąd ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Uwzględniając wyżej wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, pozostając w przekonaniu, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto o normę art.118 pkt.2 kpsw.